

KRAKUS

CZWARTEK 18 KWIETNIA, 1822. NR. 78.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1107, Bolesław Krzywousty zdobywa szturmem Szczecin.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Turcya i Rossya. Sam sułtan stawa na czele swego wojska!... Zamiarem było Turków, przejść niespodziewanie rzekę Prut i wkroczyć do Bessarabii: czas okaże, czy tak się stało.--Wielki Wezyr, Reiss Effendi i nowy Aga Janczarów są głownymi stronnikami i sprawcami tej wojny. Oto jest nota dywanu, podana posłowi angielskiemu i austryackiemu 4. marca w Stambule, godna dosłownego wykładu, jako pierwszy zaród kroków nieprzyjacielkich, o których rozpoczęciu wątpić już niepodobna:

" *Z pociechą uznaje Dywan szlachetne usiłowania przy-*
„ *jacioł swoich, posła Wielkiej Brytanii i Internuncyusza*
„ *Austryjackiego, aby zgodzić spory pomiędzy Wysoką Por-*
„ *tą i Carem Moskiewskim zachodzące. Lecz zapatrując się*
„ *na żądania* Ultimatum *rossyjskiego, wszelkie już środki za-*

„ radcze widzi Dywan bezskutecznemi, albowiem te żądania „ ubliżają majestatowi Jego Sułtańskiej Wysokości. Pożądaną „ byłoby rzeczą, ażeby nasi przyjaciele, wyżej wspomnieni po- „ słowie, raczyli dać poznać swym dworom wszystkie te uciąż- „ żliwości jakie ma Porta do zarzucenia Moskwie; jakoto: 1. „ że wybrani z pomiędzy Greków konsulowie rossyjscy w Smir- „ nie i na wyspach Archipelagu, jawnie przyczyniali się do „ rozruchów które tam zaszły i poddanych Wysokiej Porty do buntu „ podżegali; — 2 że okręt rossyjski w zatoce Smirny zatrzymanym „ aż być musiał, dla tego iż miał zamiar udać się do Jpsary; — „ 3. że kupcy Odessy posyłali zbuntowanym Grekom żywność „ i zboże; — 4. że zdrajca Michał Suzzo ratował się u- „ cieczką do Rossyi, tam znalazł opiekę i wsparcie, rów- „ nie jak wielu innych zbiegów od wojska Heterystów, w tym „ samym właśnie czasie: kiedy Nayjaśniejszy Cesarz Austryi, „ wierny traktatom, wszystkich tych więzić kazał którzy do „ krajów jego uchodzili; jak to się stało nawet Jpsylante- „ mu, który tam znalazł zasłużone więzienie stanu. —

"Z tego wszystkiego raczą sadzić dwory londyński i wie- „ deński, kto szukał z umysłu wojny: czy Turcya, czy Ros- „ sya? — Wysoka Porta niewymagała przecież za to nieprzy- „ jacielskie obejście się Rossyi względem siebie, żadnego zadość „ uczynienia, którego skutki mogły tylko na chwilę zamieszać „ spokojność domową państwa ottomańskiego. Ale nigdy Por- „ ta niescierpi, ażeby jeden dwór obcy, znany z udzielanej podpory „ wszystkim buntom, przeciwko władzy Jego Sułtańskiej Wy- „ sokości, mieszał się do spraw wewnętrznych jego pań- „ stwa! Jego Wysokość Sułtańska nieodmówi Amnestyi swo- „ im poddanym greckim na Archipelagu i w Morei, skoro „ tylko dobrowolnie broń złożą. Wojska ottomańskie zajmą

,, *na tak długo Multany i Wołoszczyznę: jak długo obiedwie*
,, *te prowincye zagrożone będą od Kozaków i Heterystów,*
,, *ktòrzy na tamtej stronie Prutu są zebrani.--Co się tyczy,*
,, *nowego ustanowienia Hospodarów, niema Porta zamiaru o-*
,, *ciągać się z tem dłużej; atoli Rossya znieważeniem trakta-*
,, *tu bukarestkiego utraca wszelkie prawo do żądań obję-*
,, *tych tym artykułem. Jego Wysokość Sułtańska po-*
,, *siada zupełną moc, tego mianować Hospodarem; kto w jego*
,, *przekonaniu na tę dostojność zasłuży. Nieomieszka Jego Wy-*
,, *sokość Sułtańska mianować Wołoszyna lub Turka na ho-*
,, *spodarstwo, jak o tym własne zawiadomiła już bojarów;*
,, *lecz podług postanowienia Wysokiej Porty, żaden Grek te-*
,, *go nieotrzyma; bo już od wieku, mianowani hospodarami*
,, *xiążęta greccy na żołdzie Rossyi zostając, knowali ciągle spi-*
,, *ski zamiast okazywania wdzięczności i wierności dowodów. Naosta-*
,, *tek nieprzystoi bynajmniej Porcie, wysyłać na granice swo-*
,, *jego państwa Komissarzy dla traktowania o pokój; pomimo*
,, *wszelkich wyzywań niewidzi się ona być w woinie z Rossyą; a*
,, *gdyby wojska moskiewskie rozpocząć miały nieprzyjacielskie*
,, *kroki, przedsięwzięła już takie środki, że im należycie*
,, *odpowiedzieć potrafią!,,*

To dumne Porty oświadczenie; uporczywy bòi zapowiada. Wszystko się rzuca do broni, woinę i zgubę Greków okrzykują wszyscy Machometanie w Stambule. Poważono się już nawet zabrać okręty w porcie konstantynopolitańskim stojące pod obcą banderą, że nawet austryjackiej nieprzepuszczono. Wszelkie protestacye ministra angielskiego i austryjackiego były daremne w tej mierze. -*Ulemowie* rzucili w wielkim meczecie, [niegdy kościele S. Zofii,] klątwę na całe chrześcijaństwo!

Już nawet i ministra austryjackiego obwiniła Porta o działanie stronnicze; jakoż Austrya cofnęła swe pośrednictwo; rownie i z Anglją przyszło do nieprzyjaźni.... [G.H.] -- Wiel-

kie wojsko tureckie, stojące dotąd pod Andryanopolem i Konstantynopolem, spiesznie ruszyło nad Dunaj, z dywizyą Janczarów, i liczną artyleryą w ktorej bardzo wielu znajduje się officerów angielskich. — Większa część nieszczęśliwego miasta *Jassy* w gruzach jest zagrzebaną. —

Pierwsze wojsko rossyjskie stojące w pogotowiu do boju, wynosi 280,000 ludzi; liczy 26,000 dragonii i park artyleryi z 500 dział złożony. — Drugie podobnież liczne, zbiera się wgłębi państwa. — Heteryści greccy znajdują się licznie zebrani na granicach Bessarabii. — Turcy zabrali 12. Marca pod Galaczem dwa okręty rossyjskie, pod pozorem jakoby miały na sobie własność Greków. —Flotta rossyjska uzbrojona w Mikolajewie wyszła na morze. —

Grecya. Oto są wiadomości o zwycięztwie 5. marca, „ stwierdzające poprzednie nasze doniesienia: "Dzień 5. Marca, „ będzie na wieki pamiętną epoką w rocznikach nowej Grecyi, „ że sławne dni Salaminy i Maratony zaledwie jej wyrównać mo- „ gą! Cała flotta turecka zniweczoną została! Turcy stracili 25 „ okrętów zabranych, 5 na powietrze wysadzonych, i 2. szebe- „ ki algierskie. Wojsko które ta flotta poprzednio na ląd wysa- „ dziła, ogniem i mieczem po większej części zniweczone zostało. „ Bitwa morska z wściekłością była stoczona!... sama noc niemo- „ gła jej tamy położyć. Trwała ciągle 28 godzin! Grecy ze swo- „ jej strony utracili 7. okrętów, z których na jednym brygu „ w powietrze wysadzonym, zginął waleczny Vice-admirał Bo- „ tazys. — Niedobitki tureckie ratowały się ucieczką. — Fregata „ francuzka ktora o podal była świadkiem tej krwawej walki, „ pozdrowiła po jej skończeniu okręt admiralski, greckiego wodza, „ 21 wystrzałami z dział; któryjej też same honory wzajem uczynił. —

[*List nadeszły z Tryestu donosi nam tej chwili: że reszta flotty tureckiej schroniona do Lepantu, poddała się eskadrze greckiej, przez kapitulacyą!!!*)
